Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII — Wtorek 18 maja 1937 r. — Nr. 134

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Trzy linie fortów niemieckich

na granicy polskiej

LONDYN, 17.5. (Tel. wł.) „Daily Herald" donosi, że Niemcy przystąpiły obecnie do intensywnej budowy t. zw. wschodniej linii Hindenburga ,złożonej z trzech pasów fortyfikacyjnych wzdłuż granicy polskiej.

Fortyfikacje te buduje się od Wrocławia począwszy, aż do wybrzeża morza Bałtyckiego. Długość ich wynosi więc około 600 km. Wschodnia linia Hindenburga składa się z trzech pasów. Pierwszy pas tworzą po pięć fortyfikacji betonowych na każdym kilometrze. Ciągnie się on na północno-zachód od Wrocławia wzdłuż Odry. Druga linia fortyfikacji wygina się wzdłuż łuku Odry i Warty, trzecia zaś idąca na północno - wschód przez Deutschkrone do Bałtyku, będzie ufortyfikowana najsilniej.

Na odcinku tym prowadzone są największe prace ziemne i ewakuowano już całe masy ludności, likwidując wsie położone wzdłuż linii, przez którą będą przebiegać fortyfikacje. Roboty fortyfikacyjne wykonywane są przez członków Arbeitsdienstung, którzy zorganizowani wojskowo i odseparowani od miejscowej ludności, mieszkają w specjalnych obozach. Robotnicy zarabiają jedną markę dziennie, otrzymując przy tym umundurowanie i pełne utrzymanie.

Nadmienić należy, że podobne prace prowadzone były przez Rzeszę wzdłuż granicy francusko - belgijskiej, którą w ostatnich latach silnie ufortyfikowano, budując wzdłuż niej nowoczesne betonowe podziemne schrony i forty, zamaskowane przed lotnictwem.



PRZYJĘCIE U PANA PREMIERA DLA ROBOTNIKÓW

Onegdaj p. premier gen. dr Sławoj-Składkowski podejmował obiadem około 100 robotników, którzy zatrudnieni w ciągu kilku miesięcy na terenie posesji Ministerstwa spraw wewnętrznych, ukończyli w terminie powierzone im prace, zyskując uznanie szefa rządu i zarazem ministra spraw wewnętrznych. Zdjęcie przedstawia p. premiera podczas przemówienia.

Narady min. Becka

W LONDYNIE

LONDYN, 17.5. Minister spraw zagranicznych Beck przyjął wczoraj wieczorem w hotelu Claridge sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola i odbył z nim godzinną rozmowę w związku z najbliższą sesją Rady Ligi i nadzwyczajnym zgromadzeniem.

We wtorek min. Beck przyjmie o g. 12 w południe łotewskiego ministra spr. zagr. Muntersa, w środę zaś o godz. 11 przed południem min. Beck uda się do Foreign Office, gdzie odbędzie dłuższą rozmowę z min. spra zagr. W. Brytanii Edenem.

Zajścia myślenickie

W ŚRODĘ PRZED SĄDEM

KRAKÓW, 16.5. Pierwszy proces o zajścia w Myślenicach rozpoczyna się w środę 19 maja. Przygotowania do procesu są już ukończone.

Rozprawa odbędzie się w dużej sali sądu przysięgłych, gdzie ustawiono 8 ławek dla oskarżonych. Trybunałowi przewodniczyć będzie s. o. dr. Bartynowski.

Miejsca przeznaczone zazwyczaj dla publiczności, będą tym razem zarezerwowane dla palestry.

Dziennikarzom wydano kilkadziesiąt kart wstępu.

Aresztowanie agitatora

W ŁUNIŃCU

ŁUNINIEC, 17.5. Na wieść o wypadkach brzeskich, kierownik szkoły rabinackiej Szolem Szach w Łunińcu, znalazłszy się na rynku, zaczął nawoływać ludność żydowską do bojkotu rybaków i rolników chrześcijan.

Ze względu na wysoce prowokacyjny charakter przemówienia Szacha aresztowano i odstawiono do dyspozycji prokuratora przy sądzie okręgowym w Brześciu.

Do Brześcia wyjechała z Warszawy specjalna komisja, która zbada na miejscu szczegóły zajść i przeprowadzi dochodzenia.

Mniej niż w roku zeszłym

150.000 uczestników święta ludowego

WARSZAWA, 17.5. Uroczystości organizowane w różnych miejscowościach przez Stronnictwo Ludowe w dniu wczorajszym, wypadły o 50 proc. słabiej pod względem frekwencji, aniżeli w roku zeszłym.

Prowizoryczne obliczenia wahają się około cyfry 150.000 na 118 powiatów, tj. tyle powiatów, w ilu organizacje powiatowe Stronnictwa Ludowego zgłosiły zamiar urządzenia święta ludowego.

W szeregu miejscowości „Święto Ludowe" w ogóle nie odbyło się, ze względu na brak uczestników.

W niektórych miejscowościach na terenie województwa krakowskiego i województwa kieleckiego, poza członkami Stronnictwa Ludowego brali udział w obchodach również członkowie PPS, co jednak ze względu na nikłe zainteresowanie świętem ze strony miejscowej ludności, nie wpłynęło na zwiększenie frekwencji.

W niektórych miejscowościach, jak np. w Kałuszu w woj. stanisławowskim, delegacja PPS zażądała zwrotu kosztów za przybycie na obchód, co wywołało pewne rozdźwięki wśród uczestników święta.

Ten rażący spadek frekwencji nie da się wytłumaczyć nawet względami atmosferycznymi, gdyż w całej Polsce, z wyjątkiem kilku powiatów województwa lubelskiego i stanisławowskiego, panowała słoneczna pogoda.

Spokój nigdzie nie został zakłócony.

Katastrofalna burza

NAD GDYNIĄ

GDYNIA, 17.5. (Tel. wł.) Nad Gdynią przeszła dziś katastrofalna burza, która poczyniła znaczne straty materialne. Rzeczka Kacza wezbrała do tego stopnia, że przerwała szosę asfaltową między Gdynią a Sopotami, powyrywała wyrwy w szosie głębokości 2 metrów. Komunikacja została przerwana. W Małym Kacku woda groziła poważnie podmyciem toru kolejowego. W akcji ratunkowej i przy budowie prowizorycznych osłon brały udział straże pożarne i oddziały wojska oraz marynarki wojennej.

Ks. Kentu pierwszym drużbą

NA ŚLUBIE KS. WINDSORU

LONDYN, 17.5. Według dziennika „Sunday Referee", na ślubie ks. Windsoru i pani Warfield obecni będą z rodziny królewskiej ks. Kentu, jako pierwszy drużba, wraz z siostrą. Poza tym przybyć mają podobno na ceremonię ślubną m. in. Winston Churchill i Lloyd George. Król Jerzy VI ogłosi oficjalnie w najbliższą środę o zaręczynach ks. Windsoru z p. Warfield.

Nowa jednostka polskiej marynarki wojennej

Kontrtorpedowiec „Grom" przybył do Gdyni

W pierwszy dzień świąt przybył do portu wojennego w Gdyni nowy kontrtorpedowiec polski ORP „Grom".

Na spotkanie „Gromu" wyruszył torpedowiec „Podhalanin".

Spotkanie ORP „Grom" i „Podhalanina" nastąpiło na trawersie latarni Bór około godz. 13.30. Na powitanie nowego okrętu ORP „Podhalanin" wywiesił sygnał „Serdecznie witamy u brzegów ojczystych".

Następnie oba okręty skierowały się kierując się do wejścia do portu ORP do portu wojennego w Gdyni. Zbliżając „Grom" oddał salut dowódcy floty 11 strzałami armatnimi. Wchodzący do portu wojennego nowy okręt witały w postawie na baczność załogi stojących w porcie jednostek.

Przybycie do portu w Gdyni kontrtorpedowca „Grom" stanowi wielkie wydarzenie dla polskiej marynarki wojennej, której nowy okręt jest najsilniejszą i najszybszą jednostką.

B. minister na czele spisku

REWOLUCYJNEGO W ALBANII

TIRANA, 16.5 (tel. wł.). Albańskie biuro prasowe komunikuje, że grupa rewolucjonistów pod przewodnictwem b. ministra Etham Toto, oficera żandarmerii i b. kapitana, zajęła m. Argyrokastro (poł. Albania), przecinając linie telefoniczne z sąsiednimi miastami.

W starciu zabity został przez rewolucjonistów oficer żandarmerii. Rząd zastosował wszelkie środki celem stłumienia rewolty. Według późniejszych wiadomości, rząd opanował całkowicie sytuację.

Tajemnicza śmierć

SPADKOBIERCZYNI

PO B. AMBASADORZE NIEMIEC

NOWY JORK, 16.5. W majątku Vallejo w Kalifornii rozegrał się dramat którego okoliczności nie zdołano dotych czas wyjaśnić.

Właścicielka tego majątku pani Małgorzata Moore, zmarła wskutek rany rewolwerowej. Otoczenie denatki oświadczyło, iż popełniła ona samobójstwo, policja jednak prowadzi energiczne dochodzenie.

Niedawno pani Moore i jej siostra wymieniane były jako spadkobierczynie sumy 3 milionów dolarów, pozostawionej przez b. ambasadora Rzeszy w Paryżu i Londynie, von Hescha.

Krwawy finał zatargu o łąkę

Wieśniak z Łośnia zastrzelił sąsiada a drugiego ciężko zranił

Między mieszkańcem wsi Łosień, powiatu Będzińskiego Janem Bieniem a sąsiadująca z nim rodziną Detków istniał od dłuższego czasu spór o łąkę.

Na tym tle dochodziło często do kłótni i awantur.

W ub. niedzielę również wynikła awantura między Bieniem a braćmi, Władysławem i Stefanem Detkami. Finał tej awantury był niezwykle tragiczny.

Oto Bień w pewnej chwili wyjął z kieszeni rewolwer i zasypał obu braci gradem kul. Bień wystrzelił cały magazyn, tj. 8 kul.

Większość strzałów była celna. Władysław Detko padł trupem na miejscu, Stefan zaś został ciężko ranny.

Bień po dokonaniu zbrodni zbiegł ze wsi i udał się do Dąbrowy, gdzie zgłosił się do komisariatu policji w Dąbrowie, oświadczając, że podczas kłótni zranił jednego z sąsiadów.

Policja zatrzymała Bienia i skomunikowała się z posterunkiem policji w Łośniu, który poinformował dokładnie o zbrodni.

Bienia osadzono w areszcie miejskim. Stan rannego Stefana Detki jest bardzo groźny.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

RKS Zagłębie mistrzem Zagłębia Dąbr.

Niespodzianki na boiskach

Wczoraj rozegrano dalsze dwa mecze o mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbr. Obaj faworyci ponieśli porażki. Dzięki temu czoło tabeli nie zmieniło się i nadal prowadzi Zagłębie różnicą czterech punktów przed CKS.

Ostatnie mecze ,które rozegrane będą dnia 20 bm. nie wpłyną już na poważniejsze zmiany. Tytuł mistrza ma już zapewnione Zagłębie, które weźmie wkrótce udział w rozgrywkach okręgowych.

UNIA — ZAGŁĘBIE 2:1 (0:0)

Bramki zdobyli dla Unii: obie Słota z rzutów karnych, dla Zagłębia Kola także z karnego. Sędziował nieszczególnie p. Grabiński.

Powyższe spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Unii nad mistrzem klasy A Zagłębiem. Gra była prowadzona w ostrym tempie. Gdyby nie karne, wynik opiewałby 0:0.

Po przerwie w pierwszych dziesięciu minutach Unia uzyskuje dwie bramki z karnego. Wysiłki Zagłębia celem poprawienia wyniku nie przynoszą rezultatu. Z pomocą Zagłębiu przychodzi obrońca Unii Blacharczyk, zawiniając rękę na polu karnym. Rzut wykonuje niezawodnie Kola. Zagłębie dąży od tej chwili do wyrównania, jednak bramkarz Łukasik broni niezawodnie. Wśród ogólnego napięcia sędzia odgwizduje zawody. Publiczności około 1000 osób.

W przedmeczu rezerw Unia II pokonała Zagłębie II w stosunku 2:1 (0:1) Sędziował p. Masłowski.

BRYNICA — CKS 3:2

Brynica zgotowała drugą niespodziankę, bijąc CKS w stosunku 3:2, tym samym przekreślając ambicje CKS-u na mistrzostwo.

AKS — 24 SZOPIENICE 5:4 (4:3)

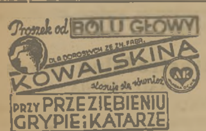
W pierwszym dniu świąt pokonał AKS na swoim boisku w Niwce 24 Szopienice w stosunku 5:4. W czasie meczu doszło do incydentu, gdy b. gracz ligowego Śląska, Smol, kopnął gracza będącego bez piłki, za co całkiem słusznie został przez sędziego p. Parzniewskiego wydalony z boiska.

MISTRZOSTWA KLASY B

Sosnowiec — Zew (Niemce) 5:1 (2:0)

Bramki zdobyli dla Sosnowca: Marzec 2, Drożniak 2, w tym jedną z karnego i bramkarz Strzemiński z karnego, dla Zewu: samobójcza. Gra była prowadzona w szybkim tempie i akcje zmieniały się b. szybko, żałować tylko należy, że drużyna Zewu grała brutalnie. W drugiej połowie gry sędzia p. Wosiński po kilkakrotnych upomnieniach usunął z boiska Goldmana za brutalną grę. Książek nadwyrężył nogę w kostce i musiał opuścić boisko, wskutek czego Zew skończył grę w dziewiątkę. Cała drużyna Sosnowca grała z dużą ambicją i wolą zwycięstwa.

W przedmeczu Sosnowiec II zremisował ze Strzeleckim (Sosn.) 3:3. Sędziował p. Huras.



Czechosłowacja -- Polska 4:1

w meczu o puchar Davisa

W niedzielę zakończono w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa Polska — Czechosłowacja. Na trybuny przybyło ok. 3000 widzów, którzy z zainteresowaniem śledzili pozostałe dwie gry pojedyncze.

Najpierw miało się odbyć spotkanie Tarowskiego z Hechtem, ale zawodnik czechosłowacki zameldował swemu kierownikowi inż. Bertlowi o niedyspozycji i zrezygnował ze startowania się na korcie, ograniczając się do oglądania spotkań z loży.

Skutkiem tego w myśl przepisów spotkanie Tarłowski — Hecht musiało być zweryfikowane jak valkover na korzyść Polaka, co przyniosło barwom polskim jedyny jednocześnie punkt. Zamiast tego rozegrano grę towarzyską pomiędzy Sibą i Tarłowskim, a ponadto odbyło się ciekawe spotkanie Menzla z Hebdą.

Oba niedzielne mecze przyniosły dalsze porażki barwom polskim. Siba wygrał z Tarłowskim 6:3, 6:4, 6:3, a Menzel z Hebdą 7:5, 6:3, 6:3.

SZWECJA — GRECJA 3:2

W Sztokholmie zakończył się mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy Szwecją a Grecją. Zwyciężyła Szwecja w nieznacznym stosunku 3:2.

Szósty dzień wyścigów konnych

ua torze w Brynowie

W niedzielę 16 bm. w szóstym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie pogoda dopisała, publiczność licznie przybyła na tor.

Gonitwom przewodniczył rtm. Władysław Bobiński.

W pierwszej z przeszkodami 3000 mtr wygrał Prut Zdz. Ziętka pod j. Kurowskim w 3'47" 2) Hakata, 3) Sekunda. Tot. zw. 21 zł za 10 zł.

W drugiej płaskiej 2400 mtr znowu faworyci zawiedli, wyścig poprowadził King of Song, na pierwsze miejsce wysunął się i wygrał Herszt st. „Wieniec" pod j. Rutkowskim w 2'42" 2) Traglast, 3) King of Song, 4) Chojrak. Tot. zw. 30 zł m. 15 i 13 zł za 10 zł.

W trzeciej płaskiej 1800 mtr wygrał Ekran II M. i L. Karlinger pod j. Kończalem II w 1'59" 2) Hajdamak IV, 3) Kord. Tot. zw. 24 zł za 10 zł.

W czwartej z płotami 2800 mtr o nagrodę 1.200 zł wygrała pod 10 kg niższą wagą od Łucznika Memoria J. Rościszewskiego pod j. Wachowiakiem w 3'18" 2) Łucznik II, 3) Sarmata. Tot. zw. 19 zł za 10 zł.

W piątej płaskiej 1800 mtr w zaciętej walce przyszły do celownika łeb w łeb Hulanka II st. „Wieniec" pod j. Rutkowskim, Garuffa st. „Bończa" pod chł. Klebanem w 2' 3) Figaro II, 4) Kpiarz, 5) Manadrinette, 6) Szaman. Tot. zw. nr. 9 12 zł nr. 10 11 zł m. 12 i 12 zł za 10 zł.

W ostaniej pałskiej 1800 mtr wygrała Hudica Ign. hr. Mielżyńskiego pod j. Konieczznym w 2' 2) Jarema IV, 3) Dumka, 4) Palier 5) Forsyte. Tot. zw. 22 zł m. 12 — 12 i 23 zł za 10 zł.

Piłkarze zagraniczni w Polsce

Podczas ub. świąt nie rozegrano żadnego meczu ligowego, natomiast odbyły się spotkania z drużynami zagranicznymi.

WARSZAWA — F. A. C. (WIEDEŃ) 3:3 (1:2)

W niedzielę w południe rozegrano na stadionie W. P. Warszawie wobec 2000 widzów mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Warszawy a ligową drużyną wiedeńską Floridsdorfer A. C., zakończony na remis 3:3 (1:2).

Drużyna wiedeńsk przybyła do Warszawy po forsownym tournee po Litwie i Łotwie, rozgrywając w ciągu 9 dni 5 meczów. Nic więc dziwnego, że goście w drugiej połowie meczu opadli na siłach i prowadząc 3:1, pozwolili graczom warszawskim wyrównać, utrzymując z trudem do końca wynik remisowy.

VIENNA — POGOŃ 5:1 (2:1)

We Lwowie w pierwszy dzień świąt grała austriacka Vienna, gromiąc Pogoń w stosunku 5:1. Prowadzenie uzyskała Pogoń w 20 minucie, w pięć minut później zaś gracz Pogoni Jeżowski strzela głową samobójczą bramkę. W chwilę później Austriacy podwyższają wynik, a po przerwie zdobywają dalsze trzy bramki.

UNION TOURING — HARTHA 3:3

Drużyna piłkarska Union Touring rozegrała w Łodzi w pierwszy dzień Zielonych Świąt mecz piłkarski z okazji 40-letniego jubileuszu klubu z zespołem B. C. Hartha, legitymującym się zdobyciem tytułu mistrza Saksonii. W spotkaniu tym drużyna łódzka uzyskała zaszczytny wynik remisowy 3:3. Mecz miał przebieg interesujący i rozegrany był w dobrym tempie, które obie strony wytrzymały mimo upalnego popołudnia. Widzów 3000.

PROGRAM RADIOWY

DZIEŃ PROPAGANDY RADIA W WARSZAWIE

W dniu 30 bm. odbędzie się w Warszawie „Dzień propagandy radia", zorganizowany przez społeczny Komitet radiofonizacji kraju przy współudziale Polskiego Radia, przemysłu radiowego i szeregu stowarzyszeń i związków społecznych.

NOWA KSIĄŻKA BYSTRONIA

W najbliższym czasie ukaże się nowe dzieło prof. Jana Bystronia „Oo komizmie". W dziale tym znakomity badacz zanalizuje rozmaite formy i rodzaje dowcipu, żartu, oraz rozpatruje samą istotę tej cechy umysłu ludzkiego, którą nazywamy komizmem. Książka odznacza się żywością, ujęcie zaś tematu kipi werwą i bujnością przede wszystkim dzięki kapitalnym przykładom z życia, obyczajów, epok kulturalnych i gwar. Fragment tej pracy, nie ogłoszony jeszcze drukiem, nada Polskie Radio we wtorek dnia 18 bm. o godz. 22.30.

WTOREK 18 MAJA

6,00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6,03 Muzyka lekka. 6,33 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,15 Audycja dla poborowych. 7,35 Sentymentalne nastroje (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 11,30 Audycja dla szkół: „W szkolnym ogródeczku". 11,57 Sygnał czasu, hejnał. 12,03 Mała orkiestra PR. 12,50 „O roli wybiegów w chowie kur" pogadanka. 13,00 Koncert życzeń. 13,15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15,00 Wiadomości gospodarcze. 15,15 Orkiestra argentyńska (płyty). 15,35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15,55 „Kukiełki śląskie: „O niemądrej Dorotce co nie chciała chodzić do szkoły". 16,15 Skrzynka PKO. 16,30 Zespół Stefana Rachonia. 17,00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" powieść mówiona. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Magdalena Polówna—śpiew, Antoni Szafranek—skrzypce, Karol Szafranek—akompaniament 17.50 „O kobiecie" monolog. 18,00 Pogadanka aktualna. 18,10 „Sport w miastach i miasteczkach" pogadanka. 18,20 Skrzynka ogólna. 18,30 „Narodziny dziecka" fragment z powieści Zofii Kossak pt. „Krzyżowcy" 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 „Dyskutujmy": „Antagonizm wsi i miasta". 19,20 Mniej znane walca. 20,00 Pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej" — „Perkusja". 20,15 Koncert symfoniczny. 22,30 „Odchylenie od normy" fragment z dzieła prof. Jana Bystronia „O komizmie". 22.50 Muzyka.

Mistrzostwa Zagłębia

W SIATKÓWCE MĘSKIEJ

W dniach 15, 16 i 17 bm. rozegrano cały szereg spotkań w siatkówce męskiej o mistrzostwo Podokręgu. Spotkania te zainaugurowały drugą rundę i dały następujące wyniki:

KPW (Sosn.) — Solvay (Grodziec) 2:0 (15:8, 15:8), sędziował p. prof. Jakimow.

Strzelecki — KPW (Sosn.) 2:1 (15:11, 12:15, 16:14). Spotkanie stało na wysokim poziomie i wynik wahał się do ostatniej chwili. Szalę zwycięstwa przechylili prof. Korwin-Olszewski i Bańbuła.

Unia II — Hakoach (Będzin) 2:0 (15:9, 15:3).

Strzelecki (Sosn.) — KPW (Dąbr. 2:1 (15:8, 13:15, 15:6).

Unia II — Sokół (Dąbr.) 2:0 walkower.

Solvay — Hakoach 2:0 walkower.

Sokół — C. G. Schon 2:0 walkower.

KPW (Sosn.) — Sokół 2:0 walkower.

Strzelecki — Unia II 2:0 (16:14, 15:7).

Po ukończeniu rozgrywek I rundy nieoficjalna tabela przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.
KPW	7	14
KPW (Sosnowiec)	7	14
Strzelecki (Sosnowiec)	7	12
Solvay (Grodziec)	7	10
KPW (Dąbrowa	6	6
Sokół (Dąbrowa	6	4
Unia II (Sosnowiec)	7	4
Hakoach (Będzin)	7	4
C. G. Schon	7	0

Do rozegrania pozostało tylko spotkanie między KPW i Sokołem z Dąbrowy. Bardzo dużą ilość walkowerów tłumaczyć należy tym, że kluby wobec dużych kosztów przejazdu nie wysyłają swoich drużyn.

KPW (Sosn.) — Unią I 2:0 (15:13, 15:6). Sensacyjne zwycięstwo odniosło w spotkaniu towarzyskim KPW należące do klasy B nad przeciwnikiem A-klasowym. Zbytnie bagatelizowanie przeciwnika nie zawsze wychodzi na dobre.

Dożywotnia dyskwalifikacja

SĘDZIEGO PIŁKARSKIEGO

W swoim czasie głośna była w świecie piłkarskim Zagłębia Dąbrowskiego sprawa ujawnienia nadużyć w nowoutworzonym podówczas WSS.

Między innymi ukarany został 3-letnią dyskwalifikacją główny bohater tych machinacyj p. Molicki z tym, że ma wpłacić do kasy WSS zakwestionowane sumy.

Wobec tego, że p. Molicki nadal uchylał się od wpłacenia należności, a nawet pozwolił sobie na skierowanie pisma o obraźliwej treści do władz przełożonych WSS, Kiel. OZPN skreślił go z listy sędziów oraz wystąpił do WSS PZPN o dożywotnie zdyskwalifikowanie tegoż.

Obecnie PZPN zatwierdził karę dożywotniej dyskwalifikacji i postanowił odsunąć p. Molickiego od sprawowania funkcyj honorowych na terenie piłkarstwa polskiego.

Niezależnie od tego czeka p. Molickiego sprawa sądowa.

KRONIKA SPORTOWA

ANGLIA — NORWEGIA 6:0 (4:0)

W Oslo rozegrany został pierwszy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Anglii i Norwegii. Zwyciężyła zdecydowanie Anglia 6:0 (4:0). Anglicy mieli przez cały czas miażdżącą przewagę nad przeciwnikiem, mimo, że po przerwie nie wysilali się specjalnie nad podwyższem wyniku.

MIĘDZYNARODOWY MECZ PIŁKI RĘCZNEJ W KATOWICACH

W pierwszy dzień Zielonych Świąt bawił na Śląsku znany zespół wiedeński piłkarzy ręcznych Wiener Sport-Klub, który rozegrał mecz z wicemistrzem Polski a zarazem leaderem tabeli ligi śląskiej katowicką Pogonią. Spotkanie to, mimo dużych nadziei pokładanych w drużynę miejscowej zakończyło się zwycięstwem wiedeńczyków w stosunku 9:4 (2:3).

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za maj 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

MODY

Wiosna w pełni

A więc wiosna i to niebylejaka — można wszystko najpiękniejsze, co się przygotowało. Nowe suknie wzorzyste lśnią zieleni, złocistością słońca, czerwienią zachodów i wszystkimi odcieniami pachnej wiosennej ziemi. Festony i bukiety kwiatów, girlandy liści — oto heroldowie wiosny, a nieposzlakowana biel piki jest jej berłem. Biały kancik brzeży teraz każdą prawie granatową sukienkę, czy to w postaci wypustki u kanta spódnicy, dookoła bolerka i rękawów, czy zdobi w kilka obrotów pasek, kołnierzyk i mankieciki, czy też rysuje na staniku i kieszeniach wymyślne arabeski.

Mowy nie ma, żeby nosić w tym roku ciemniejszy płaszczyk do jaśniejszej sukienki. Będzie to uchybienie nie do wybaczenia. Za to nic łatwiejszego, jak ubrać się w tym roku modnie i efektownie. Wystarczy jeden jasny żakiecik i jakaś ciemna spódniczka, parę różnokolorowych bluzeczek, szalików i kapelusików, dwie zmiany obuwia, torebek i rękawiczek i jest się zawsze inaczej i zawsze ładnie ubraną. Spódnica, żakiet i bluzka mogą i nawet powinny być w trzech różnych kolorach, oczywiście pod warunkiem, że każdy kolor ma swoje malarskie uzasadnienie i odpowiednik w jakiejś jeszcze dodatkowej części garderoby. Biały płaszczyk jest faworytem sezonu i jest równie uniwersalnym okryciem, jak granatowy, czarny lub brązowy. Biały kostium — to szczyt wykwintu i elegancji. Jakiś drobny czerwony szczegół wystarczy, żeby bardziej jeszcze podnieść piękność takiej tualety.

Tegoroczna garsonka ma specyficzny wdzięk młodzieńczy, spódniczka z miesiąca na miesiąc bardziej odsłania nóżkę pani, a żakiecik skrócił się do rozmiarów maleńkiej baskinki. Rękaw kończy się przed łokciem, a całość stoi na granicy kostiumu i sukienki. Taki komplecik, znany u nas pod nazwą: deux pieces — nosi się ze wszystkich możliwych materiałów, poczynając od jedwabiu i kończąc na skromnej wełence w kratkę, zwanej pepitką. Pięknie wygląda taki kostiumik w krateczkę brzeżony czerwoną wypustką i uwieńczony czerwonym kapelusikiem. Na ogół kraty nosi się na zmianę z pasami. I kto wie czy pasy nie są bardziej jeszcze „en vogue". Przewaga pasów nad kratami polega na tym, że uwysmuklają one sylwetkę, na co żadna pani nie może być obojętna.

Jeżeli nie wszyscy myślą jeszcze o urlopach, to o weekendach mogą już myśleć wszyscy. Podobno w żadnym sezonie problem tualet wiejskich nie był tak poważnie rozpatrywany, jak w tym. Wytworne modelki defilują w sukienkach „a la paysanne" — materiał na takie suknie to woal lub kreton: barwne kwiaty, to najodpowiedniejszy deseń, białe batystowe rękawki i karczek znakomicie odświeżają wygląd pani i pięknie harmonizują z opaloną karnacją. Wianuszek sztucznych kwiatów przytrzymuje włosy i nadaje tej i tak sielskiej kreacji wygląd jeszcze bardziej malowniczy i naiwny. Angielski kreton w deseń z kwiatów wielkości roślin podzwrotnikowych jest wprawdzie bardzo piękny i okazały, ale pani nie dość wysoka niestety musi się go wyrzec. Nie tylko że jej nie upiększy, ale może nawet ośmieszyć, co jest niebezpieczniejsze od oszpecenia.

Podziękowanie

W związku z koncertem, który odbył się dnia 10 kwietnia b.r. w auli gimnazjum państw. im. St. Staszica w Sosnowcu, Zarząd akademickiego Koła Zagłębian przy Politechnice Warsz. poczuwa się do miłego obowiązku złożenia najserdeczniejszego podziękowania zarówno organizatorom i wykonawcom za tak ofiarną i wydatną współpracę, jak i całemu społeczeństwu Zagłębia za poparcie imprezy, z której dochód został przeznaczony na pomoc najbardziej potrzebującym studentom - Zagłębiakom w Warszawie.

Doceniając trudną sytuację materialną społeczeństwa zagłębiowskiego tym bardziej podkreślić trzeba ofiarność, jaką Zagłębie raz jeszcze dowiodło swej sympatii dla swoich studentów. Dzięki temu młodzież akademicka, przeniesiona ze swych środowisk na grunt warszawski, utwierdza się w przekonaniu, że na Zagłębie i jego społeczeństwo zawsze może liczyć i że zawsze, gdy zajdzie potrzeba, znajdzie tam pomoc i oparcie moralne.

Przew. Kom. kult.-ośw. (—) Wł. Kot
Prezes (—) W. Eysymontt.

Tragiczna śmierć dwóch robotników

Wstrząsający wypadek w hucie „Milowice"

W pierwszy dzień ub. świąt wydarzył się w hucie Milowice w Sosnowcu straszny wypadek, którego ofiarą padli dwaj robotnicy Wincenty Małkowski i Józef Socnański, obaj z Sosnowca.

Ponieważ fabryka w święta była nieczynna Małkowskiemu i Sochańskiemu polecono wyczyścić kanały pieca w kotłowni. Gdy robotnicy zajęci byli pracą, w pewnej chwili, z niewiadomych przyczyn otwarła się klapa pieca i obaj robotnicy zostali oblani płynną szlaką.

W okropny sposób poparzonych robotników przewieziono do szpitala, gdzie pomimo zabiegów lekarskich Sochański zmarł nad ranem, Małkowski zaś po południu.

Obaj tragicznie zmarli robotnicy osierocili żony i dzieci.

Wadomość o strasznym wypadku wywołała duże wrażene wśród robotników huty.

Dzień chorych w Sosnowcu

Staraniem Pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. Wniebowz. N. M. Panny w Sosnowcu urządzony zostanie w b.r. w czwartek dn. 20 bm. „Dzień chorych".

Zarząd Stow. Pań miłosierdzia prosi uprzejmie ich rodziny, żeby zgłaszały w sekretariacie A. K. nazwiska, imiona chorych, dokładny adres, rodzaj choroby, oraz w jaki sposób trzeba będzie im ułatwić przybycie do kościoła na ten uroczysty dzień. Dane te należy podać na kartkach.

Zaznacza się, że w dniu tym będą przewożeni nie tylko chorzy, ale także staruszkowie, którzy o własnych siłach nie byliby w stanie przybyć do kościoła.

Po uroczystym nabożeństwie, odbędzie się wspólne śniadanie i fotografia w wielkiej sali Domu katolickiego.

„Dzień chorych" to prawdziwe święto dla parafii, a pełne radości chwile i wspomnienia dla nieszczęśliwych, złożonych niemocą. Niech więc wszyscy starają się pracą swoją lub ofiarą oraz pamięcią o tym dniu wziąć jak najliczniejszy udział w miłej i drogiej każdemu uroczystości.

Ś. † P.
Z DOBROWOLSKICH

Antonina Bukowińska

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu w dniu 16 maja 1937 r., przeżywszy lat 87.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kościoła parafialnego w Zagórzu na cmentarz miejscowy nastąpi w dniu 19 maja rb., tj. w środę o godz. 16.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele w Zagórzu dnia 19 bm. o godz. 9 rano i w kościele w Niwce 20 maja o godz. 8 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Wtorek

Maj

Feliksa w. Wenantego.
Słowiański: Wrzesława.
Słońca wsch. 3.37, zach. 19.28
Księżyca wsch. 12.94 zach. 0,39

HISTORIA PODAJE:

1674 Hetman J. Sobieski obrany królem.
1809 Zwycięstwo gen. M. Sokolnickiego nad Ustriekami pod Sandomierzem.
1899 I Międzynarodowa Konferencja Pokojowa w Hadze.
1920 Powrót J. Piłsudskiego spod Kijowa do Warszawy.

PRZYSŁOWIA:

„Wielkopolan nie schyla się do cudzych kolan".

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Fredek uszczęśliwia świat".
PALACE: „Diabły dzikiego Zachodu".
EDEN: „Nicpoń".

Pośmiertne odznaczenie

ś. P. ARTURA LIKIERNIKA

P. dyrektor departamentu ogólnego Ministerstwa przemysłu i handlu R. Dittrich (b. dyrektor Izby przem.-handl. w Sosnowcu) w zastępstwie p. ministra przemysłu i handlu A. Romana udekorował w sobotę Złotym Krzyżem Zasługi trumnę ś. p. Artura Likiernika, przemysłowca, wiceprezesa Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, prezesa Tow. Przemysłowców Zagłębia Dąbr., w dowód uznania zasług nad organizacją polskiego przemysłu.

Odczyty Zw. Polskiego

W SOSNOWCU

Dnia 19 i 20 bm. staraniem Zw. Polskiego odbędą się w Sosnowcu w sali Domu katolickiego o godz. 19.30 trzy odczytyt. Pierwszy dzień poświęcony zostanie całkowicie młodzieży, przy czym p. Jan Szczęsny, prezes centralnego Komitetu akademickiego ślubowań Jasnogórskich, wygłosi referat p.t. „Oblicze ideowe młodzieży akademickiej", po przerwie zaś p. Zbigniew Danilecki, b. wiceprezes Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu w Warszawie będzie mówił na temat „Sprawa żydowska na wyższych uczelniach".

Podczas następnego wieczoru t. zn. 20 bm. poruszone zostanie tak aktualne w chwili obecnej zagadnienie, a mianowicie, p. mecenas Jerzy Czarkowski z Warszawy wygłosi odczyt p.t. „O polskość adwokatury".

Bilety wejściowe w cenie 1 zł., 50 i 20 gr. do nabycia w sklepie p. Czechowskiego, w dzień odczytów przy kasie.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

Dziś dnia 18 bm. o godz. 19 przedstawienie zakupione przez Związek Przyjaźni sztuka F. i A. Stuartów pt. „SZESNASTOLATKA".

W KATOWICACH

Wtorek 18 bm. — „Dobra wróżka" godz. 20.
Środa 19 bm. — „Moralność pani Dulskiej" godz. 20.

Z ubiegłych świąt

Piękna pogoda, jaka panowała w ub. święta wpłynęła na to, że wielu mieszkańców Zagłębia wyjechało w pobliskie Beskidy lub w Olkuskie, aby odetchnąć świeżym powietrzem.

Ci którzy nie mogli pozwolić sobie na wyjazd wędrowali po za miasta w pola i lasy.

Wiele osób z Zagłębia zwiedziła również podczas ub. dwóch dni Targi katowickie.

× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W BĘDZINIE odbędzie się dn. 19 bm. o godz. 19 z następującym porządkiem obrad: przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia; sprawy dotyczące budżetu 1937-38: a) upoważnienie zarządu miejskiego do przenoszenia kredytów (virement); b) dodatkowe wynagrodzenie dla prezydenta i wiceprezydenta, c) diety i odszkodowania dla ławników za posiedzenia, d) dodatek dla pracowników miejskich, d) dodatek z drożyzną; upoważnienie zarządu miejskiego do wystawiania żyrowania weksli na 1937-38 r. (I-e uchwalenie); przyjęcie dotacji z Funduszu Pracy w kwocie zł. 80.000 na zatrudnienie bezrobotnych; uchwalenie konwersji i planu umorzenia miejskiej pożyczki obligacyjnej z 1918 r.; statut podatku inwestycyjnego na dokończenie budowy szkoły na Ksawerze; powzięcie uchwały o niepobieraniu dopłat wodoc.-kanal.; przepisy miejscowe o zewnętrznym wyglądzie budynków; zmiana §§ 76, 79 i 80 uprawnienia rządowego na zakład elektryczny; wnioski i interpelacje.

× ZAMKNIĘCI RUCHU KOŁOWEGO. Z powodu przebudowy drogi państwowej nr. 13-6 na odcinku od km. 27, 742 do km. 29, 328 t.j. na ulicach Dietlowskiej, Żeromskiego, Orlej i Będzińskiej w Sosnowcu, zamyka się na nich na okres przypuszczalnie 6 miesięczny ruch wszelkich pojazdów.

Objazd winien odbywać się ulicami: Wawel, Sienkiewicza, Narutowicza, Piekarską, Staszica i Piotrkowską, a po otworzeniu ruchu kołowego na ulicy Dietlowskiej ulicami: Dietlowską, Nowopogońską, Ciepłą, Rybną, Racławicką, Chemiczną i Piotrkowską.

Wycieczki galarami

PO PRZEMSZY

Zarząd oddziału LMK w Sosnowcu urządza wycieczki galarami po Przemszy z Sosnowca — Radocha, do Pustyni Wisła dla szkół średnich i powszechnych i zbiorowe dla organizacyj.

Koszt wycieczki galarami i z powrotem pociągiem do Sosnowca wynosi dla szkół, 200 osób zł. 1.50 od osoby; 300 osób — zł. 1.30 od osoby, i 400 osób — zł. 1.10 od osoby.

Dla wycieczek zbiorowych dla dorosłych od 150 osób po zł. 3 od osoby.

Uczestnicy wycieczki zwiedzają fabrykę obuwia mechanicznego „Battia" w Chełmku.

Szkoły mające zamiar wziąć udział w tych wycieczkach, proszone są o zgłoszenie wycieczki najmniej na 3 dni przed wyjazdem. Natomiast organizacje w terminie 10-dniowym przed wyjazdem.

Wszelkich informacyj w sprawie wycieczki udziela sekretariat w godzinach od 9 do 13 i od 16 do 20.

Katastrofa samochodowa

SZOFER Z SOSNOWCA WYSZEDŁ BEZ SZWANKU

Dnia 15 bm. około godz. 6.45 na drodze wojewódzkiej w Komorowicach Śl., pow. Bielsko, samochód ciężarowy, kierowany przez Łyska Mieczysława ze Sosnowca najechał na furmankę, na której siedział woźnica i dwie kobiety.

Wskutek zderzenia woźnica Mendel Jan, lat 32, ze Starego Bielska, spadł z wozu pod koła samochodu i poniósł śmierć na miejscu, zaś kobiety Góra Anna i Pada Maria również ze St. Bielska doznały ciężkich uszkodzeń ciała. Zawezwane pogotowie ratunkowe z Bielska przewiozło kobiety w stanie groźnym do szpitala w Bielsku.

Kto w danym wypadku ponosi winę, ujawnią przeprowadzane w tym kierunku dochodzenia policyjne.

× „CZARNA KAWA". Staraniem Koła opieki przy gimn. im. St. Staszica w Sosnowcu urządzona będzie dn. 30 bm. tradycyjna „Czarna kawa". Ruchliwy Komitet przygotowuje cały szereg atrakcji, a najmilszą z nich będzie część koncertowa, w której przyrzekła łaskawie wziąć udział p. dyr. Maria Zillingerowa. Na dalszą zaś część programu złożą się: śpiew p. Mariana Woźnicki, deklamacje i wesołe monologi. Poza tym komitet szykuje mnóstwo ciekawych niespodzianek, jak: poczta, namiot cygański, zabawa ogrodowa i t.d. Mamy więc nadzieję, że 30 bm. o godz. 16 wszyscy wybiorą się do gimn. Staszica, czas miło spędzić tam czas i powiększyć fundusz „Kolonii letnich" dla niezamożnych uczniów.

DROBNE OGŁOSZENIA

ARTYŚCIE SOWIECKIEMU NIE POZWOLONO WYSTĄPIĆ W ŁODZI

Duże wrażenie w Łodzi wywołał zakaz starostwa grodzkiego na odbycie koncertu skrzypka sowieckiego Ojstracha, obywatela sowieckiego, laureata międzynarodowego konkursu skrzypków w Brukseli oraz drugiego laureata konkursu skrzypków im. Wieniawskiego w Warszawie.

Koncert zapowiedziany był na piątek

RUDY ŻELAZA W OKOLICY WIELUNIA.

W pobliżu wsi Rudniki, pow. Wieluńskiego, spodziewane jest rozpoczęcie w najbliższych tygodniach eksploatacji rudy żelaznej. Obecne badania mają na celu ustalenie kierunku złoża i możliwości technicznych. Prowadzi te badania Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, które posiada nadania górnicze w tej okolicy.

SUBLOKATOR

— Cóż to za szmery słychać u pana w pokoju?

— Gram na skrzypcach.

— Dzięki Bogu, sądziłem już, że odpiłowuje pan nogi u stołu.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

46)

Gdyby ktoś znalazł się wówczas obok niego, na tym odludnym skrawku plaży nad polskim Bałtykiem, który rozpościerał swoją stalową płaszczyznę u stóp tego dziwnego człowieka, i gdyby ten ktoś nachylił się nad biedakiem, zdumiałby się chyba niepomiernie, poznając w kawałku żółtej tektury fotografię kobiety, za którą szalała z zachwytu cała kosmopolityczna Warszawa.

Niezwykły włóczęga trzymał bowiem w ręku fotografię Belli Hunde, księżniczki pereł!

A więc był to Vlasta Kalivoda, mąż dawnej Reginy Breslauer, ale jakże zmieniony, jakże inny od butnego, wysportowanego sekretarza rozgłośni Radiojournalu w Brnie!

Złe przeczucia Belli Hunde nie były więc bezpodstawne. Człowiek, z którego uczyniła galernika, żył, był na wolności i szukał zemsty.

Gdy nastąpił ów straszliwy wybuch w kopalni w Morawskiej Ostrawie, Vlasta Kalivoda znajdował się wraz z pięcioma innymi skazańcami i dozorcą więziennym, nazwiskiem Frantisek Smrž, w najodleglejszym szybie. Gdy po wielu godzinach kolumna ratownicza dotarła do miejsca katastrofy, znaleziono w głębokim wąwozie, powstałym na skutek wybuchu, dwa ciała, z których jedno było tylko potwornie zmasakrowanym trupem, którego niesposób było rozpoznać, a drugie należało do człowieka jeszcze wprawdzie żywego, ale mającego straszliwie zniekształconą twarz. Wielka siła wybuchu zdarła z obu ubrania; strzępy garderoby walały się dokoła, a pod ciałem żyjącego znaleziono dokumenty dozorcy więziennego Smrža. Pomyłkę ułatwił jeszcze fakt, że obaj byli jednakowo barczystej budowy.

W trzy dni później Vlasta Kalivoda, jedyny uratowany z szybu, którego w szpitalu zapisano pod nazwiskiem dozorcy, obudził się ze stanu ciężkiego omdlenia, w jaki wprawił go wielki wstrząs wybuchu. Jego zbolała głowa była tak silnie przewiązana bandażami, że w pierwszej chwili nie mógł słowa przemówić.

W miarę jednak, jak wracała świadomość świata zewnętrznego, począł obserwować niezrozumiałe fakty i słuchać dziwacznych rozmów, które wreszcie odkryły mu prawdę.

Różni dozorcy przychodzili doń z wizytą, pielęgniarze mówili o nim „Pan Smrž".

Gdy prawda po raz pierwszy dotarła do jego świadomości, zapragnął protestować, ale nie mógł wydobyć z siebie żadnego dźwięku. Gdy powoli wracał do sił, poczęła w nim kiełkować pewna myśl.

Czemu nie miałby skorzystać z tej szczęśliwej pomyłki, dzięki której uchodził za dozorcę Smrža?

Być wolnym... Powrócić do życia... Odnaleźć Reginę... Zemścić się!

Wszystkie wahania uczciwego człowieka, jakim w gruncie rzeczy był ten przestępca, zostały zniweczone tą jedną myślą.

Komuż zresztą mógłby zrobić krzywdę, gdyby nie sprostował pomyłki towarzyszy?

Nie obawiał się, że po wyzdrowieniu może jakim nieopatrznym słowem zdemaskować się przed rzekomymi kolegami — dozorcami. Postanowił bowiem udawać, że podczas wypadku stracił pamięć. Zresztą pragnął jak najprędzej wydostać się na wolność, aby za wszelką cenę urzeczywistnić marzenia o zemście...

Przetrzymano go w szpitalu prawie rok; gdy wrócił do normalnego życia, nie był już człowiekiem, podobnym do innych. Zamienił się w monstrum, którego potworność broniła incognita lepiej i pewniej, niż wszelkie udawanie i wszelka charakteryzacja.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy d[illegible] po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 690.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Caçoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka,

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.